

RECENZJE, OMÓWIENIA I SPRAWOZDANIA

ROCZNIKI NAUK SPOŁECZNYCH
Tom 4(40), numer 1 – 2012

Janusz Mariański, *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994–2009. Studium socjologiczne*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011, ss. 572.

We współczesnym świecie, podlegającym gwałtownym przemianom polityczno-gospodarczym, dostrzegamy różnorodność orientacji wartościujących, wzorów osobowościowych oraz światopoglądów. Zmiany te dotyczą także świadomość religijną wiernych, która często różni się od normatywnych wskazań Kościoła. Radykalne rozróżnienie sfery indywidualnej i społecznej religijności doprowadziło do zmarginalizowania znaczenia religii w wymiarze społecznym ludzkiego życia. Przeżywana modernizacja życia, związana z globalizacją, mobilnością społeczeństw i ludzkiej myśli, ze wzrastającym poziomem wykształcenia oraz szerszym dostępem do środków masowego przekazu, dla niektórych socjologów staje się podstawą do twierdzenia, że następuje osłabienie, nawet kryzys religijności. Z socjologicznego punktu widzenia należy podkreślić, że religia i społeczeństwo znajdują się w ciągłej interakcji. Rzeczywistości odbierane przez społeczeństwo mają swoje konkretne odbicie w religijności i odwrotnie – to, co dzieje się z wartościami religijnymi, wpływa na kondycję społeczeństwa. Religijność pojmowana jako zjawisko społeczne włączona jest w ciągle zmieniające się relacje, stając się częścią społecznej dynamiki.

Płaszczyzny powstawania nowego ładu społecznego, kulturowego i moralnego tworzą kontekst, w którym kształtują się wartości, normy i wzory zachowań młodego pokolenia. W ponowoczesnym świecie większego znaczenia nabierają wartości przeżyciowe, przyjemnościowe i postmaterialistyczne. Młodzież nie odczuwa potrzeby stabilności, jest zorientowana na krótkotrwałe doznania, coraz częściej orientuje się jedynie na kolekcjonowaniu wydarzeń i interakcji. Takie postawy przyczyniają się także do kształtowania norm i wartości, które często powstają na drodze odchodzenia od ustalonego, tradycyjnego kanonu aksjologiczno-normatywnego. Z badań socjologicznych, także polskiego społeczeństwa, wyłania się pesymistyczny obraz młodego pokolenia, które hołduje hedonizmowi i pragmatyzmowi o orientacji konsumpcjonistycznej, ujawniającego brak zainteresowań politycznych, skłonność do przemocy i postawy egoistyczne. Zmiany w postawach i zachowaniach moralnych oscylują między absolutyzmem i rygoryzmem moralnym a tendencjami cechującymi się utylitaryzmem, permissywiizmem i relatywizmem moralnym, gdzie

akcentuje się prawa jednostki do autonomii, niezależności i dążeń w celu osiągnięcia indywidualnego szczęścia.

Interesującym zagadnieniem wydaje się zdiagnozowanie przemian polskiego młodego pokolenia, które mogą stać się podstawą do określenia przemian społeczeństwa w przyszłości. W recenzowanej publikacji Janusz Mariański stara się określić kierunki przemian w sferze wartości i norm moralnych młodzieży, badanej w tych samych ośrodkach i szkołach, porównując stan moralności maturzystów w roku szkolnym 2008/2009 do tego z 1994.

Autor analizę rozpoczyna od omówienia zagadnienia zależności, jakie zachodzą między moralnością a socjologią. Podkreśla, że socjologia ukazuje zróżnicowanie ocen i norm moralnych w środowisku społecznym, uwarunkowania moralności oraz to, co określane jest jako etos grup społecznych. Socjologia moralności jako nauka opisowo-teoretyczna i integralna część socjologii empirycznej zajmuje się tym, co w społeczeństwie uznawane jest za moralność, i analizuje fakty w kontekście struktur i zależności społecznych. Interesuje się moralnością jako zjawiskiem i przejawem życia codziennego, ustalając jej społeczne podstawy. Ważne dla socjologii moralności jest wyraźne określenie przedmiotu badań – czy moralność jest wytworem społeczeństwa, czy też należy do istoty ludzkiego bytowania bądź czy jest wynikiem procesów socjalizacji. Społeczeństwo i moralność nie są odrębnymi i całkowicie izolowanymi od siebie wartościami. We współczesnych społeczeństwach moralność wyraża się w wielu wymiarach i kształtach – zarówno zinstytucjonalizowanych, jak i poza wszelkimi instytucjami. Niezależnie od tego, jaką przybiera postać, stanowi zasadniczy aspekt systemów idei właściwych współczesnym społeczeństwom. Stanowi wyraz sensu i wartości określanego normatywnego porządku. Wskazując na społeczne uwarunkowania moralności, socjologowie moralności odrzucają założenia, że jedynym źródłem moralności jest społeczeństwo, a wszystkie wartości są zrelatywizowane do danej kultury. Moralność traktują jako rzeczywistość wplecioną w całokształt istniejących lub powstających zjawisk.

Autor publikacji, poszukując paradygmatów badań nad moralnością, zwraca uwagę na potrzebę ujęcia socjologii moralności w aspekcie personalistycznym. Takie ujęcie socjologii wskazuje na osobę ludzką jako stały punkt przyczyniający się do rozwoju społeczeństwa, ponieważ tylko ona jest zdolna do przeżywania wartości i norm moralnych oraz wartości związanych z sacrum. Przez podkreślenie godności człowieka wartości moralne nie są jedynie przypadkową grą sił społecznych, ale stanowią realną jakość rzeczywistości. Ostatyczna legitymizacja porządków aksjologicznych dokonuje się na gruncie człowieczeństwa i jego godności, albowiem człowiek jako osoba charakteryzująca się wolnością, świadoma i odpowiedzialna kształtuje międzyludzkie współistnienie. Analizując współczesne społeczeństwo, Janusz Mariański dostrzega, że podlega ono ciągłym procesom sekularyzacyjnym, które sprzyjają powstawaniu sił destrukcyjnych zacierających różnice między dobrem a złem, a w konsekwencji przyczyniają się do odejścia od wartości i norm jakiegokolwiek systemu etycznego oraz do zaniku uzasadniania postaw indywidualnych lub społecznych przez religię. Kształtuje się przez to moralność kompromisowa, pragmatyczna, utylitarna,

płynna i niekonsekwentna oraz tzw. „moralność bez zasad”. Na podstawie badań socjologicznych autor dostrzega konkretne przemiany społecznego pojmowania moralności, polegające m.in. na jej sekularyzacji, pluralizacji i indywidualizacji, rozpadzie dawnych wartości i tworzeniu nowych oraz reorientacji wartości moralnych w duchu religijnym, często fundamentalistycznym.

Pluralizacja życia społecznego doprowadziła do stanu, w którym obecna jest alternatywa wyborów moralnych. Jednostka poczuwa się tylko do tych zobowiązań, które sama zaciąga na zasadzie dobrej woli, umowy czy wolnego wyboru. Badając przemiany moralności polskich maturzystów, Janusz Mariański ukazuje młodzież, która znajduje się w ważnym etapie rozwoju osobowościowego i społecznego, w fazie internalizacji wartości i norm moralnych. Podkreśla fakt, że we współczesnych społeczeństwach nie istnieje jednolity porządek moralny, przekazywany i wprowadzany w życie przez dominujący aparat instytucjonalny. Pojęcia dobra i zła nadal kształtowane są w ramach oddziaływań rodzinnych, instytucji pośrednich, grup rówieśniczych, szkoły czy wspólnot religijnych. Moralność przybiera charakter zróżnicowany i pluralistyczny, często stając się moralnością sprywatyzowaną, ambiwalentną i rozmytą. Wskazując, że nie może być ona zadekretowana odgórnie, autor stawia tezę, że kształtuje się ona w toku międzyludzkiego współżycia i komunikowania międzyosobowego.

Stan i dynamikę moralności pragnie J. Mariański analizować na przykładzie środowisk młodzieżowych, które prezentują specyficzną moralność pojmowaną jako „produkt niedokończony”, odbiegający mniej lub bardziej od standardów osób dorosłych. Na podstawie przeprowadzonych badań autor stawia tezę, że polska młodzież nie jest oderwana od tradycyjnych wzorców i modeli życia religijnego, a obejmująca społeczeństwo sekularyzacja, chociaż wpłynęła na kształt religijności i związanej z nią moralności, nie doprowadziła do laicyzacji społeczeństwa. Analiza postaw i praktyk religijnych oraz przynależność do ruchów i wspólnot religijnych wskazują na powolny proces sekularyzowania się środowisk młodzieżowych, a kryzys moralny, dostrzegany przez wielu socjologów, oznacza w istocie jedynie zachwianie stałego porządku moralnego. Jednostki wybierając indywidualną korzyść, lekceważą wartości i zasady dotychczas mocno osadzone w chrześcijańskiej tradycji i nie odczuwają potrzeby odwoływania się do zobiektywizowanego porządku moralnego. Współczesny człowiek we własnym zakresie konstruuje swój świat wartości i norm moralnych. Zasady Dekalogu są uznawane teoretycznie jako podstawa trwałości społeczeństwa, natomiast w konkretnych kwestiach, które nie mają społecznego odniesienia, istnieje wolność indywidualnego wyboru. Trwałe zasady moralności, zwłaszcza o proveniencji religijnej, tracą w świadomości znacznej części młodzieży rangę drogowskazów w codziennych wyborach. Normy i wartości stają się sprawą indywidualnego sumienia, co prowadzi do indywidualizacji moralności, a wymagania etyki katolickiej uważane za zbyt uciążliwe, interpretuje się swobodnie w duchu przyjętego światopoglądu. Zauważane zmniejszanie się zasięgu postaw celowych na rzecz kompromisowych interpretowane jest jako przejaw wzrostu racjonalizmu w myśleniu i codziennych działaniach młodzieży bądź jako konflikt

między normami nakazującymi uczciwość, przyzwoitość, solidarność i lojalność a zasadami pragmatycznej skuteczności. Badana młodzież charakteryzuje się dość daleko posuniętą niechęcią względem nakazów zobowiązujących w sposób kategoryczny i obiektywny. Wielu ankietowanych przyznało, że własną moralność i osobowość kształtuje niezależnie od instancji zewnętrznych, a pojawiające się konflikty moralne stara się rozwiązywać we własnym zakresie.

Autor zwraca uwagę na ucieczkę współczesnego człowieka od kontaktów z innymi, a nawet na lęk przed nawiązywaniem kontaktów społecznych. Pogłębiający się indywidualizm niesie ze sobą niebezpieczeństwo utraty wartości prospołecznych, desolidaryzacji i rozpadu społeczności na bliżej nieokreślone zbiorowości jednostek. Indywidualizacja i związana z nią pluralizacja stylów życia przyczynia się do kruszenia więzi międzyludzkich, co sprawia, że jednostka w podejmowaniu decyzji pozostaje sama, borykając się z wyzwaniami życia i poszukiwaniu indywidualnych rozwiązań problemów społecznych. Życie społeczne kierowane jest, w coraz szerszym zakresie, zasadami praktycznymi, niezwiązanymi z religijnością i zasadami moralności religijnej. Dążenie do nadmiernej autonomii przybiera z reguły antywspólnotowy charakter, a próby nadmiernego rozszerzania sfery indywidualnej niezależności powodują osłabianie więzi wspólnotowych. Przeciwnieństwem szeroko pojętej moralności prospołecznej jest coraz częściej ujawniająca się moralność egoistyczna, przejawiająca się w postawach mających na względzie dobro jednostkowe, interesy indywidualne i osobiste. Badania empiryczne skłaniają autora do ukazania konkretnych postaw maturzystów wobec natury ludzkiej i społeczeństwa oraz sformułowania tezy, że ich krytyczna postawa wobec społeczeństwa jest zakorzeniona w negatywnej ocenie tych, którzy je tworzą w makro- i mikroskali. Analiza orientacji prospołecznych i egoistycznych wskazuje, że następuje proces powolnego zmniejszania się tendencji prospołecznych na rzecz egoistycznych. W ogólnym bilansie badani maturzyści cechują się nastawieniem prospołecznym jedynie w sytuacji okazywania zaufania względem innych niż gotowości do przedkładania interesu cudzego nad własny. Motywowane jest to poszukiwaniami komfortowego, atrakcyjnego i wygodnego życia. Granice między przeciwstawnymi postawami nie są ostre, co nie ułatwia podejmowania jednoznacznych decyzji oraz postawieniu określonych dylematów moralnych. W świetle przeprowadzonych badań nie można sformułować ogólnej diagnozy wskazującej na stałe obniżanie się kondycji moralnej młodzieży w odniesieniu do wartości prospołecznych lub o fakcie dogłębnego kryzysu w tej sferze. Niemniej należy uznać, że pod koniec pierwszej dekady XXI wieku mamy do czynienia z pokoleniem o rosnącym zróżnicowaniu postaw i ocen wartościujących, z silnymi tendencjami indywidualistycznymi, a nawet skrajnie egoistycznymi.

Autor podejmuje także zagadnienie godności ludzkiej, która winna znajdować się w centrum problemów moralnych współczesności. Kategoria godności obejmuje najwyższe wartości ludzkie i nikt formalnie nie kwestionuje zasady ich poszanowania jako fundamentu społeczeństwa obywatelskiego. Osoba ludzka i przysługująca jej godność jest źródłem praw człowieka, a jej uniwersalność polega na tym, że uznaje się ją za obowiązującą po-

wszechnie i wszystkich. Niezależnie od różnych typów jej uzasadniania, w każdym przypadku chodzi o ukazanie człowieka z należnym mu szacunkiem jako źródła i miernika wartości obiektywnych oraz nienaruszalnych praw. Godność osobowa jest cechą przypisywaną każdemu człowiekowi i nikt nie może być jej pozbawiony, nawet ten, kto utracił poczucie godności osobistej, gdyż jest ona wartością fundamentalnie konstytuującą człowieka. Przeprowadzone badania skłaniają Janusza Mariańskiego do stwierdzenia, że można mówić o pewnej stabilizacji opinii maturzystów w kwestiach związanych z moralnością godności, a nawet zauważa on zmniejszenie przyzwolenia społecznego na zachowania ją ograniczające. Młodzież wykazuje wyczerpanie na przykłady poniżania osoby ludzkiej, a w kontekście postaw godnościowych i pragmatycznych częściej opowiadają się za jej poszanowaniem.

Ważnym zagadnieniem jest także poszukiwanie odpowiedzi na często stawiane pytanie, jaką rolę odgrywa religijny system etyczny w dziedzinie życia moralnego. Religijność z socjologicznego punktu widzenia postrzegana jest jako wynik społecznego konstruowania i komunikowania, jako proces indywidualny i społeczny zarazem. Badania w założeniu miały odpowiedzieć między innymi na pytania: Jak kształtuje się w świadomości współczesnych Polaków relacja między religią a moralnością?; Czy religia traktowana jest jako konieczny fundament życia moralnego?; Czy i w jakim zakresie religia wpływa na ludzkie postawy i czy można być moralnym bez religii?; Czy moralność ma swoje początki w jakimś uniwersalnym aspekcie ludzkiej kondycji, czy też jest wytworem zmieniających się warunków historycznych i konstrukcji społecznych?; Co zapewnia człowiekowi sens życia i jakie wartości są ważne dla społeczeństwa?

Janusz Mariański stwierdza, że zasady moralne katolicyzmu są przez maturzystów akceptowane, ale niejednokrotnie jest to akceptacja częściowa i w zasadzie krytyczna. Religia, a tym samym Kościół, przestaje być najwyższą wartością, według której dokonuje się wyboru między alternatywnymi kierunkami działania. Moralność i religia pojmowane są jako dwie rzeczywistości luźno powiązane, a w niektórych kwestiach całkowicie odrębne. Uzyskane w badaniach wyniki wskazują jednak pośrednio na upowszechniającą się pozytywną ocenę funkcji wychowawczych religii katolickiej w środowiskach młodzieżowych i słabość laickiego wychowania moralnego. Przyjmowanie określonych zasad moralnych świadczy, że należą one jeszcze w znacznym stopniu do ogólnego modelu kulturowego polskiego społeczeństwa.

Stosunkowo szeroka akceptacja moralności katolickiej nie znajduje potwierdzenia w uznaniu religii jako źródła moralności, gdyż zdecydowana mniejszość maturzystów dostrzega konieczne związki między religią i moralnością. Około połowa badanych uznaje je na zasadzie wyłączości lub komplementarności. Krytyczna i tylko częściowa aprobata zasad i wartości związanych z katolicyzmem zbiega się z przekonaniem, że nie muszą być one koniecznie uzasadniane przez religię. W przekonaniu wielu ankietowanych są one oparte na indywidualnie kształtowanym sumieniu, przez co tracą swój ścisły związek z prawdami objawionymi. Na poziomie ogólnych wartości i norm mniej niż połowa badanej młodzieży akceptuje relatywizm moralny oraz tezę, że kryteria odróżniania dobra od zła nie są absolutne,

niepodważalne i niezmiennie. Przyjmując te założenia, można hipotetycznie stwierdzić, że dalszy rozwój społeczeństwa pluralistycznego o znamionach ponowoczesności nie będzie sprzyjał akceptacji zasad moralności katolicyzmu.

Janusz Mariański podkreślając potrzebę respektowania zasad moralnych, ukazuje je jako ważny sektor ludzkiego życia w ujęciu indywidualnym i społecznym. Z przeprowadzonych badań wynika, że większość badanych maturzystów wciąż identyfikuje się z Kościołem rzymskokatolickim, lecz w środowiskach młodzieżowych utrzymują się tendencje permissywności i relatywizmu, chociaż bez zmian wzrostowych. Zdecydowana większość ankietowanych jest skłonna do pełnej relatywizacji wartości i norm moralnych, a pluralizm moralny traktuje jako znak nowoczesności. Obserwowany sprzeciw wobec autorytarnemu stylowi wychowania nie oznacza kwestionowania wszelkiego autorytetu i wszelkich wzorców osobowych w procesie wychowania. Także deklarowana skłonność do autonomii i niezależności nie wykazuje cech zindywidualizowanej samorealizacji, wykluczającej wszelkie obiektywne zobowiązania moralne. Autor dostrzega, że przemiany moralności badanej młodzieży dokonują się według scenariusza sekularyzacji i indywidualizacji, chociaż trudno mówić o wyraźnym trendzie w stronę jednego z nich. Charakterystyczne dla społeczeństwa ponowoczesnego cechuje wielokierunkowość, wskazująca zarówno na rozpad struktur aksjologicznych, jak też ich rekonstrukcję czy rewitalizację. Jest to ciągły proces zanikania i odradzania się moralności w nowych formach i kształtach. Sekularyzacja świadomości moralnej polskich maturzystów jest powolna, chociaż rzeczywista, a rozluźnienie więzi między religią i moralnością nie ma charakteru radykalnego zerwania. Zaznaczające się różnice w respektowaniu zasad moralnych młodzieży będą w przyszłości ulegać stopniowemu zacieraniu, do czego przyczyniają się ogólne przemiany cywilizacyjne obejmujące środowiska młodzieżowe, środki masowej komunikacji, unifikacja akceptowanych wartości, osłabiony wpływ socjalizujący rodziny, wzrost znaczenia grup rówieśniczych oraz procesy globalizacji. Autor stawia tezę, że mało prawdopodobny jest scenariusz zmian, według którego w najbliższym okresie polskie społeczeństwo wyzbywać się będzie uniwersalnych zasad, etyka świecka nabierze charakteru masowego, a dalszy rozwój destabilizacji aksjologicznej jest nieodwracalnym procesem. Jednak zachwianie się ogólnych norm moralnych i utrata ich siły zobowiązującej, będące osłabieniem kryteriów stanowiących oparcie dla indywidualnych i społecznych wyborów, może być uznane za symptom nasilającego się kryzysu moralnego.

W recenzowanym opracowaniu została ukazana moralność młodzieży polskiej z końca pierwszej dekady XXI wieku oraz jej przemiany w perspektywie wcześniejszych analiz. Autor starał się postawić tezy odnoszące się do rzeczywistości i hipotezy zmian umotywowane solidnymi badaniami empirycznymi, unikając jednocześnie formułowania nieuzasadnionych hipotez i niemożliwych do weryfikacji wyobrażeń, intuicji czy przypuszczeń. Dogłębna analiza zróżnicowanych środowisk młodzieżowych daje możliwość zapoznania się z faktycznym stanem polskiej religijności. Badania empiryczne odpowiadają na stawiane w okresie polskiej transformacji ustrojowej pytania o to, czy następuje zmiana polskiej

religijności i moralności, jak szybko zachodzą procesy sekularyzacyjne, w jakim kierunku i jakie obszary obejmują te przemiany. Studium Janusza Mariańskiego wpisuje się w całość kształtu jego zainteresowań, które zostały przedstawione we wcześniejszych publikacjach (*Kondycja moralna młodych Polaków*, Kraków 1991; *Cele i dążenia życiowe młodzieży polskiej w latach 1989–1990*, Lublin 1992; *Młodzież między tradycją a ponowoczesnością*, Lublin 1995; *Postawy moralne młodzieży szkolnej w warunkach zmiany społecznej*, Warszawa 2006). Na podstawie badań współczesnej młodzieży i konfrontacji uzyskanych wyników z wynikami wcześniejszych analiz autor stara się odtworzyć świadomość moralną młodzieży, w jej statyce i dynamice, w warunkach zróżnicowanej i zmiennej rzeczywistości społeczno-kulturowej. Podjęta analiza wskazuje, że na przestrzeni 15 lat nastąpiły negatywne zmiany w najbardziej reprezentatywnych zakresach: wskaźnik wierzących, regularnie praktykujących oraz wskaźnik przynależności do ruchów i wspólnot religijnych. Wielką zaletą recenzowanej publikacji jest podjęte zagadnienie relacji moralności względem religii oraz teoretyczne wprowadzenie, które ukazuje zakres podejmowanego problemu i pozwala czytelnikowi dostrzec jego powagę. Publikacja Janusza Mariańskiego ukazuje dokonujące się procesy społeczne w zakresie moralności, a jednocześnie określa konkretne płaszczyzny, na które powinny oddziaływać instytucje oraz osoby odpowiedzialne za wychowanie dzieci i młodzieży.

Mariusz Konieczny
Instytut Leksykografii KUL

Thierry de Montbrial, *Działanie i system świata*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie DIALOG 2011, ss. 518.

Opublikowanie książki Thierry'ego de Montbriala w Polsce jest niewątpliwie wydarzeniem. Autor jest cenionym francuskim znawcą polityki międzynarodowej, łączącym w swoich rozważaniach i działaniach aspekty teoretyczne i praktyczne. Napisał ponad 80 artykułów naukowych z zakresu ekonomii i stosunków międzynarodowych oraz kilkanaście książek (w tym 16 autorskich) – niektóre z nich były tłumaczone na kilka języków. Poza teoretyczną refleksją o współczesnych problemach międzynarodowych, de Montbrial doprowadził do powołania instytucji zajmujących się analizą polityki międzynarodowej. W 1973 r. był twórcą komórki planowania politycznego we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, pełniąc funkcję jej dyrektora od 1973 do 1979 r. W roku 1979 był pomysłodawcą prestiżowego Francuskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych (IFRI),